

Księga Hioba

Rozdział 30

1. A teraz śmieją się ze mnie młodszy w leciech, których ojców nie rozumiałem godnych kłaść ze psy trzody mojej, 2. Których moc rąk u mnie za nic nie była i zdali się samego żywota być niegodni, 3. od niedostatku i od głodu niepłodni, którzy gryźli na puszczy, zabrudzeni od nędzy i mizeryj 4. i jadali chwast i skóry drzew, i korzenie jałowcowe było ich pokarmem; 5. którzy na dolinach to porywając, gdy co naleźli, do niego z wołaniem bieżeli; 6. w pustych łóżach potoków mieszkali i w jamach ziemnych albo na drzastwie, 7. którzy między takowymi się weselili i pod cierniem być za rozkosz sobie mieli: 8. synowie głupich i podłych i na ziemi zgoła się nie ukazujący. 9. Teraz obróciłem się w piosnkę ich i zostałem się im przypowieścią. 10. Brzydzą się mną a daleko ode mnie uciekają i nie wstydzą się plwać na oblicze moje. 11. Sajdak bowiem swój otworzył i utrapił mię, i włożył wędzidło w usta moje. 12. Po prawej stronie wschodu powstały wnet nędzy moje, podwrócili nogi moje i ścisnęli jako wałmi szczytkami swemi. 13. Rozkopali drogi moje, zasadzki na mię czynili i przemogli, a nie był, kto by dał pomoc. 14. Jakoby przebiwszy mur i otworzywszy drzwi przypadli na mię, i stoczyli się na nędzy moje. 15. Wniwecz jestem obrócony: odjąłeś jako wiatr pożądanie moje i jako obłok przeminęło zdrowie moje. 16. A teraz we mnie samym więdnie dusza moja i opanowały mię dni utrapienia. 17. W nocy wiercą boleści kość moją, a ci, którzy mię jedzą, nie śpią. 18. Od mnóstwa ich kazi się odzienie moje i jako obojczykiem szaty opasali mię. 19. Jestem przyrównan błotu i zostałem się podobnym perzowi i popiołowi. 20. Wołam do ciebie, a nie wysłuchawasz mię, stoję, a nie patrzysz na mię. 21. Odmieniłeś mi się w okrutnego a w twardości ręki twojej sprzeciwiasz mi się. 22. Podniosłeś mię i jako na wietrze postawiwszy, uderzyłeś mię duże o ziemię. 23. Wiem, że mię podasz śmierci, gdzie jest postanowiony dom wszelkiemu żywiącemu. 24. Wszakóż nie ku wyniszczeniu ich ściągasz rękę twoją, a jeśli upadną, sam zbawisz. 25. Płakałem kiedyś nad onym, który był utrapiony, i użaliła się dusza moja ubogiego. 26. Czekałem dobra, a przyszło na mię złe, czekałem światłości, i wypadły ciemności. 27. Wnętrza mojej wezwrzały bez żadnego odpoczynku, ubieżały mię dni utrapienia. 28. Chodziłem żalosny bez zapalczywości, powstawszy w gromadzie, wołałem. 29. Byłem bratem smoków i towarzyszem strusów. 30. Szczerniała skóra moja na mnie i kości moje wyschły od upalenia. 31. Arfa moja obróciła się w żalobę i organy moje w głos płaczących.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.